

Sygn. akt I UK 461/15

POSTANOWIENIE

Dnia 18 października 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z odwołania E. Z.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.
o prawo do emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 18 października 2016 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 5 maja 2015 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. oddala wniosek strony pozwanej o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 5 maja 2015 r. oddalono apelację E. Z. od wyroku Sądu Okręgowego w C. z dnia 30 grudnia 2013 r., oddalającego odwołanie ubezpieczonego od decyzji odmawiającej prawa do emerytury.

W sprawie ustalono, że wnioskodawca legitymuje się okresem pracy górniczej w wymiarze 9 lat, 8 miesięcy i 13 dni i taki też okres zatrudnienia został przyjęty na dzień 1 stycznia 1999 r. Z uwagi na ów argument nie spełnia on przesłanek do przyznania emerytury w myśl art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm., dalej ustawa emerytalna),

gdyż nie przepracował 10 lat w warunkach określonych pod poz. 9 działu IV, wykazu B, o jakich mowa w przepisach rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.). Sąd Apelacyjny zwrócił również uwagę, że nawet hipotetyczne założenie o wykonywaniu pracy górniczej przez 10 lat, nie pozwoli na przyznanie prawa do emerytury, gdyż stosując mechanizm obniżenia wieku w myśl art. 39 ustawy emerytalnej, wnioskodawca nie ukończył 62 roku życia, skoro ogólne zasady nabywania emerytur dla osób urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r. (art. 24 ustawy emerytalnej) mają do niego w tym rozrachunku zastosowanie.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku złożył E. Z., zaskarżając go w całości i zarzucając naruszenie prawa materialnego, tj. art. 39 w związku z art. 27 ust. 1-3 i art. 24 ust. 1 b pkt 20 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz przepisów postępowania, które mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 378 § 1 k.p.c.

Jednocześnie skarżący zawarł wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.

W ocenie wnoszącego skargę Sąd drugiej instancji dokonał błędnej wykładni prawa materialnego, a mianowicie art. 184 w związku z art. 39, art. 27 ust. 1-3 ustawy emerytalnej. Wykładnia językowa nie pozwala na obniżanie wieku emerytalnego w myśl reguł wynikających z zaskarżonego orzeczenia, tj. wiek emerytalny osoby urodzonej po dniu 30 września 1953 r. (wnioskodawca urodził się 5 lutego 1956 r.) wynosi 67 lat (stosownie do art. 24 ust. 1b pkt 20 ustawy emerytalnej), a zatem jego obniżenie nawet o 5 lat (z uwagi na okres pracy górniczej - vide art. 39 ustawy emerytalnej) nie pozwala na realizację prawa do emerytury.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie posługuje się ustawowym kryterium pozwalającym na przyjęcie jej do rozpoznania. Przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania enumeratywnie wymienia art. 398⁹ § 1 k.p.c. Skarżący wskazał jedną z nich, a

mianowicie odwołał się do art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., tj. istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów. Z uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania nie wynika, by rozbieżności w orzecznictwie sądów były impulsem działania ubezpieczonego, skoro w tej części skargi nie wskazano na jakiegokolwiek rozbieżności w judykaturze; nie przytoczono poglądów Sądu Najwyższego, czy też stanowisk Sądów Apelacyjnych, Sądów Okręgowych odnośnie wskazanych przepisów prawa materialnego. Tego ciężaru nie można przerzucać na Sąd Najwyższy, chociażby z tego powodu, że skarga kasacyjna charakteryzuje się określonym formalizmem, a jej sporządzenie musi nastąpić w sposób w pełni profesjonalny (por. A. Zieliński, *Sporządzanie środków zaskarżenia w postępowaniu cywilnym*, warszawa 2009, str. 126).

W takim układzie istota przedsądu lokuje się w pierwszym zdaniu art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., czyli w sprawie chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie, czy też czy istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni. Stąd cały ciężar wniosku powinien być skierowany na wyjaśnienie, na czym polegają wątpliwości związane z jego rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa. W przypadku, gdy w ramach stosowania tych przepisów powstały już w orzecznictwie metody jego wykładni, skarżący powinien je przedstawić i zaoferować własne stanowisko.

Tymczasem i w tej płaszczyźnie wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania milczy. Nie można uznać za ustawową przesłankę argumentu sprowadzającego się do tezy, że ubezpieczony prezentuje odmienne stanowisko od zaprezentowanego w zaskarżonym wyroku. Nie jest to dostatecznie silny argument, by wywołać postulowany skutek w postaci przyjęcia skargi do rozpoznania. Trudność w uchwyceniu istoty tej wykładni wynika z eklektycznej budowy jej wniosku. Kumulatywne przywołanie norm prawa materialnego, które regulują odmienne stany faktyczne i prawne, nie pozwala na konstatację, że zachodzi faktycznie konieczność dokonania wykładni prawa.

Przedmiotowe spostrzeżenie skłania do dwóch twierdzeń. Pierwsze, że Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do badania prawidłowości zarówno ustaleń faktycznych, jak i oceny dowodów, dokonanych przez sąd drugiej instancji. O ile bowiem ten ostatni również jest „sądem faktu” i w myśl ogólnie niekwestionowanych zapatrywań orzecznictwa oraz doktryny kontynuuje postępowanie merytoryczne w ramach systemu apelacji pełnej (por. wyrok Sądu Najwyższego: z dnia 13 kwietnia 2000 r., III CKN 812/98, OSNC 2000 nr 10, poz. 193; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2002 r., III CZP 62/02, Biul. SN 2003 nr 3, s. 14), o tyle Sąd Najwyższy jako „sąd prawa”, rozpoznając nadzwyczajny środek odwoławczy w postaci skargi kasacyjnej, jest związany ustalonym stanem faktycznym sprawy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie, czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Ustrojową funkcją Sądu Najwyższego jest sprawowanie nadzoru judykacyjnego, w tym zapewnianie jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych. Drugie spostrzeżenie oznacza, iż Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa w każdej indywidualnej sprawie. Przedmiotowe spostrzeżenie koreluje z publicznoprawną funkcją skargi kasacyjnej i zamyka się stwierdzeniem, że skarga kasacyjna jest środkiem odwoławczym o szczególnym charakterze. Zmierza do ochrony interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa i jednolitości wykładni. Natomiast jej zadanie nie polega na ponownej ocenie sprawy z perspektywy niezadowolonej z rozstrzygnięcia strony.

W celach porządkowych należy przypomnieć, iż chodzi przy tym o rozbieżności w wykładni przepisu prawa, a nie o rozbieżności w jego zastosowaniu. Ponadto, ze względu na publiczne cele, jakie ma do spełnienia rozpoznanie przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej, skarżący powinien także wykazać celowość dokonania wykładni przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 19 października 2012 r., III SK 15/12, LEX nr 1228636 oraz z dnia 19 października 2012 r., III SK 13/12, LEX nr 1228618).

Idąc dalej, niezbędny jest wybór określonej podstawy prawnej prowadzącej do uzyskania emerytury. Konglomerat zależności jest szeroki. Z jednej strony wybór może dotyczyć reżymu w obniżonym wieku emerytalnym (np. art. 50 a, art. 50 e ust. 1 ustawy emerytalnej), z drugiej możliwości obniżania progów okresów składkowych i nieskładkowych w stosunku do osób wykonujących prace górnicze, o których mowa w przepisach rozporządzenia Rady Ministrów z 1983 r., czy też w końcu z uwagi na moment urodzenia, co rozstrzyga Sąd Najwyższy w wyrokach: z dnia 4 września 2014 r., I UK 7/14, LEX nr 1511381; z dnia 24 marca 2015 r., II UK 159/14, LEX nr 1666891. Stąd nie wiadomo, jak dekodować zgłaszane wątpliwości w zakresie wykładni prawa materialnego.

Suma powyższych uwag sprowadza się do tezy, że skarżący nie podołał obowiązkowi przekonania Sądu Najwyższego w kierunku przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, z uwagi na powołaną przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.

Z tych względów orzeczono na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c.

Nie jest zasadny wniosek pozwanego o zasądzenie kosztów w postępowaniu kasacyjnym, gdyż odpowiedź na skargę kasacyjną została złożona po terminie (art. 167 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 398⁷ k.p.c.). W konsekwencji nie wywołuje ona skutków w zakresie zawartego w niej wniosku o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym, obejmujących sporządzenie i wniesienie odpowiedzi na skargę kasacyjną (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2010 r., II PK 241/09, LEX nr 589976).